

Вильна. Понедѣльникъ Генсара 4-го — 1843. — Wilno. Poniedziałek 4-go Stycznia.

**Zakład Teofila Glücksb erga** od początku swojego księgarskiego zawodu, nigdy jeszcze w ciągu jednego roku, nie wydał tak wielkiej liczby i tak ważnych dzieł własnym nakładem. Chęć przysłużenia się światłym czytelnikom, którzy go ufnością swoją zaszczycają, wysokie zalety utworów naukowych powierzanych mu przez pierwszych pisarzy kraju, uniosły go niemal za granicę przezorności, która każdem przedsiębiorstwem rządzić powinna. Dalekim jest wszakże od tej smutnej myśli, aby mu kiedy żałować przyszło, poświęcenia swojego pośrednictwa między autorami i czytającą publicznością. W miarę wzrostu literatury krajowej, zasilanej niezrównanym talentem i niezmiordowaną pracą uczonych, liczba czytających koniecznie zwiększać się musi, a więc i działanie księgarskie w tym postępnym stosunku rozwijać się powinno. Dzieła własnym nakładem przez niżej podpisanego wydane, ocenione zostały przez jednego z przyjaciół Literatury krajowej. Żądać tylko należy, aby światli czytelnicy raczyli zwrócić baczną uwagę na te bezstronne zdania, które nic wspólnego niemają ze zwyczajnymi panegrykami, a przekonają się dowodnie: że prassy niżej podpisanego, wydały piękny szereg pism wzorowych, stanowiących prawdziwą ozdobę Literatury. Dalsze powodzenie podobnych przedsięwzięć, sławę i pożytek nauk mających na celu, zupełnie zawisło od zachęty i wsparcia publiczności.

**Athenaeum.** Pismo zbiorowe poświęcone Historji, Filozofji, Literaturze, Sztukom i t. d. Wydawca *J. I. Kraszewski*. Oddział II-gi 6 tomów in 8-vo na pap. welin. . . . . rs. 8.  
z pocztą . . . . . rs. 9.

**Athenaeum.** Oddział III-ci wydawca *J. I. Kraszewski*, prenumerata na 6 tomów in 8-vo na miejscu . . . . . rs. 6.  
z pocztą . . . . . rs. 7 (r. as. 25)

Szanowni czytelnicy którzy zaprenumerują na Oddział III będą mieli prawo otrzymania i Oddział I i II po cenie prenumeracyjnej to jest na miejscu po r. s. 6.  
a z pocztą po r. s. 7 (r. as. 25).

(Trzyletnie trwanie tego zbiorowego pisma, jest najdowodniejszą próbą jego istotnej wartości— I w rzeczy samej, jeżeli zwrócimy uwagę na szczególne oddziały, które je składają, znajdziemy że w każdym z nich mieszczą się prace niezmiernie ważne, szczęśliwie obmyślane i uskutecznione ze wzorową starannością. Nie możemy po szczególe przebiegać wszystkich, gdyżby to nas daleko zaprowadziło, ale ograniczając się jedynie zeszytami wydanymi w ciągu upłynionego roku, postrzegamy w oddziale filozofji wyborne parafrazy Hegla przez *Tytusa Szczecińskiego*, które jeżeli przeciwników tej nauki z nią niepojednają, wątpić należy, aby wszczepiona w drzewo narodowych wiadomości, kiedykolwiek przyjąć się mogła. Oddział historii szczególnie jest w tym roku bogaty. Ciągnie się przez osmiowiekowe pasmo istnienia narodu, z nadzwyczaj zajmującą rozmaitością. Tu wiadomość o grobie Bolesława śmiałego, tam znowu jakby ostatni odgłos przbrzmiałej sławy, obrona zamku *Fuengtrolli!* — Pomniki z archiwów dawnych wyjęte, rzucają wielkie światło na różne szczegóły dziejów; najważniejsze bez wątpienia są te, które hr. *Leon Ryszczewski* w wybornym tłumaczeniu ogłasza, tudzież udzielane przez *P. S. A. Lachowicza*. *P. Romuald Podbereski* przysłużył się bardzo ciekawymi zabytkami s XV i XVI wieku, *Hrabia zaś Alexander Przeddziecki* chociaż dwa tylko listy dawne na jaw wydał, ale w tym się zaszczytnie odznaczył przed współtowarzyszami w odzyskiwaniu pomników piśmiennych, że przyłączył wyborne i szczegółowe objaśnienie. — W oddziale literatury: rzecz o *życiu i pismach Szillera*, i *charakterystyka Aurory Dudevant* (*George Sand*), przez panią *Ziemęcką*, są śliczne płody wybornego pióra. *Ranek przed słońcem Ignacego Chodźki*, odznacza się temi samymi zaletami, które autora *Obrazów litewskich* le-

dwo nie na czele powieściopisarzy naszych umieściły. *Ogrody w Ukrainie*, *Grabowskiego*, są nowym dowodem tej nadzwyczajnej zdolności autora, sądenia o sztuce pod jakimkolwiek kształtem ta objawia się przed oczami jego duszy. Oddając sprawiedliwość usiłowaniu wydawcy, uczynienia tego pisma pożytecznym i przyjemnym, nie możemy dosyć zachęcać lubowników literatury polskiej, do wspierania go dostateczną przedpłatą, gdyż postęp piśmiennictwa w kraju naszym wieleby na tym stracił, jeśliby dla braku prenumeratorów to piękne przedsięwzięcie ustać musiało.)

**Chwila**, Opowiadanie *Johna of Dycalp*. 12. na pap. welinowym 1842. . . . . k. 60  
z pocztą k. 70.

(Wielkie są zalety tej drobnej na pozór pracy. Znajomy i zasłużoną sławą okryty autor, przenosi się do chwil młodości s której już tyle wesolych i rzewnych zdarzeń opowiedział. W obecnej powieści wznawia pamięć nieszcześliwego pokutnika, na którego wszyscy mieszkańcy Wilna patrzyli, który dokazał rzeczy niepodobnej prawie do wiary, że wśród kilkudziesięciotysięcznej ludności, snując się ciągle między tłumami napełniającemi kościoły, uderzając wzrok licznym wówczas a zwykle ciekawiej młodzieży, wypadki życia swojego, taką tajemnicą osłonił, iż nikt jej przeniknąć dotąd niezdolał. Czy więc opowiadanie które autor w usta jego kładzie jest rzeczywiste, czy co podobniejsza, że władzą skruszenia niezgwałconej dotąd pieczęci, obdarzyła go domyślność szczęśliwej imaginacji, zawsze w tym nowym dziełku znakomitego pisarza, otrzymujemy obraz psychologiczny pełen wielkiego znaczenia).

**Dzieła Kazimierza Brodzińskiego**, wydanie zupełne, pomnożone pismami dotąd drukiem nieogłoszonymi. Tom 1. 2. 5. z prenum. na 3. 4. 6 do 10. na pap. welinowym z wizerunkiem Autora . . . . . r. sr. 10.

(Nietajno jest czytającej publiczności, że *Kazimierz Brodziński*, pierwszy w literaturze krajowej, opuścił bity gościniec naśladownictwa francuskiego, że odprowadzając od bałwochwalstwa zwietrzałych i obcych duchowi słowiańskiemu wzorów, skierował uwagę na skarby umysłowe zgodniejsze z czuciem, potrzebami i podaniami miejscowemi. Za życia jeszcze ogłosił dwa tomy poezji, przekład elegji śpiewaka z Czarnolasu, kilka rozpraw estetycznych, między którymi rzecz o klasycznej i romantycznej poezji, stanowi epokę



w historii literatury polskiej. — Wszakże prócz tego, że dzieła Brodzińskiego już wyszły ze składów księgarskich, nieodżałowany ten autor zostawił niemałą liczbę rękopisów w których znalazły się poezje i uwagi nad rozmaitemi gałęziami Sztuki nadobnych nieocenionej wartości. Wydawca nabywszy własność tej naukowej puszczyny, pośpieszył z wydaniem 1. 2 i 5-go tomu, zbioru mającego obejmować 10 części. — W ogłoszonych dotąd tomach pomieszczone są poezje już dawniej znane, a między niemi ta sprawiedliwie wielbiona sielanka *Wiestaw* w której czytelnicy przyzwyczajeni do naśladowania myśli i kształtów obcych, pierwszy raz z zadziwieniem usłyszeli cały wdzięk rodzimój poezji. Tłumaczenia i naśladowania Brodzińskiego noszą na sobie cechę głębokiego wnikięcia w piękności pierwotników i odznaczają się dokładnem poznaniem mechanizmu języka pod względem harmonji i stosowności stylu. — W dalszych tomach znajdują czytelnicy wiele utworów oryginalnych, wiele tego rodzaju poezji, której nienaśladowne wzory, helleńska starożytność nam przekazała i które s powodzi wieków ocalały w Zbiorze Anthologjii Planudesa zwaną. Rozbiór dzieł kilku przedniejszych pisarzy, jako to: Birkowskiego, Opałińskiego, Karpińskiego, Woronicza i innych. Synonimy Polskie, w których do samej treści języka przeniknął i tak gorąco pożądanym ich zbiorom skarby mowy ojczyźnej z równie wielką pracą, jak nauką i talentem, z bogactwem; uwagi nad pisownią Polską; gruntowne w przedmiocie literatury krajowej rozprawy, kurs wreszcie literatury wykładany w byłym uniwersytecie Warszawskim: zapewniają Brodzińskiemu jedno z najchlubniejszych miejsc pomiędzy pisarzami polskimi. Nieposlednią zaletę dzieł Brodzińskiego, stanowi ich dążność religijna, obyczajowa, ziemianńska. — Troskliwa matka o czystość, o niewinność serca swego dziecięcia, niebędzie się wahać ani na chwilę dać mu w ręce dzieł tego autora, którego cnotliwe i pożyteczne życie, odbiło się jak we zwierciadle w pięknych utworach jego umysłu).

**Korrespondencja Literacka Michata Grabowskiego** in 12. 2 tomy na pap. wel. 1842, 1843. r sr. 3. z pocztą rs. 3 k. 30.

(Ktokolwiek zechce obeznać się s terażniejszym stanem literatury polskiej nie katalogowym, nie anekdotycznym, ale z istotnym jej duchem i dążnością, niemoże obrać lepszego przewodnika jak sławnego korespondenta, którego dzieło świeżo s pod prassy wyszło. — Dla tych wszystkich co czytali pisma P. Grabowskiego, co wiedzą jaka trafność sądu, miłość sztuki i zacność dążeń znamionują jego dzieła, niepotrzebnem będzie ostrzeżenie, że *Korrespondencja literacka* niema nie wspólne ze zbiorami tego nazwania, których od XVI wieku tyle się namnożyło, a które przed 70 laty we Francji i świeżo w Niemczech dały powód do tak wielkich i niedarowanych zgorzeń. Ten pierwszy tom, również znakomitego jak zajmującego dzieła, zawiera X listów noszących na czele imiona osób już to będących ozdobą nauk, już takich, które korespondent bliżej znając, zachęta, radami i podnięta sławy, wzywa do przedsięwzięć odpowiednich ich zdolnościom. — Nieograniczając się bynajmniej samą uprawą nauk, P. Grabowski często porusza najważniejsze zadania społeczne, i opierając je na granitowej podstawie wiary, prawości i obowiązku, usiłuje odwrócić od obłąkań s pozoru obojętnych, a rzeczywicie najzłobniejszych. Otwartość zupełna, ale uzacniona prawdziwą miłością nauk i ludzi co się niemi zajmują, nadaje jego radom i sprostowaniom wysoki stopień powagi i przekonawającą siłę. Odczytanie tego dzieła przenika uczuciem szlachetnej dumy, że możemy nazwać *swoją* tę literaturę, która w oczach naszych bierze tak zbawienny kierunek; a skoro dojrzeją w niej te białe owoce które każde ziarno na

dobrą rolę rzucone, wydać musi, imie autora Korrespondencji powtarzane będzie z uszanowaniem i wdzięcznością, bo przed innymi podniósł głos przestrogi, a w utworach wzniosłego i z duszy płynącego talentu, tak pięknie własnym przyświeca wzorem. — Życzyć należy, aby czcigodny autor nieustawał w tém kapłaństwie nauki i aby liczba tomów tej wyborniej korespondencji ile możności wzrastała. Styl tych listów najwłaściwiej odpowiada rodzajowi — Czytając je zdaje się, że podśluchujemy poufałą i wylaną rozmowę ludzi oświeconych którzy dobrze rozumiany postęp nauk, za cel swojej pracy, a szlachetną wypływającą z nich przyjemność, za ozdobę życia obrali).

**Legandy**, zebrał X. I. *Hotowiński* in 8-vo na pap. welinowym, wydanie ozdobne. 1843. rs. 1 k. 20. z pocztą rs. 1 k. 50.

(Lubownicy pięknej poezji otrzymują w tym dziele nowy płód obfitego i wzorowego talentu, jednego s pierwszych społecznych pisarzy — W przeszłym wieku kiedy literatura niemiecka znajdowała się w najświetniejszym blasku, Herder dając poznać ile w legendach znajduje się prawdziwej poezji, w następnych wyrazach starał się ten rodzaj określić: „W zamierzchłych wiekach Chrześcijaństwa występują postaci duchowne, noszące rysy tak szlachetnej prostoty, tak czystej godności i wdzięku, że wszelkie obce ozdoby byłyby dla nich niewczesne. — W opuszczeniu, w smutnych czasach trwogi i doświadczeń, przemawiają one silnie choć łagodnie do serc ludzkich i nakazują wstąpienie w siebie samych, nakazują: wiarę, miłość, wytrwałość i bezwarunkowe posłuszeństwo.“ Ale jeżeli Herder w XXV legendach które zostawił, uczynił zadosyć warunkom przez siebie przepisany, wybierając przedmioty swoich pieśni z całego cyklu Chrześcijaństwa, nasz poeta w XV legendach obecnie ogłoszonych, w tém jest wyższym od swojego poprzednika, że treść jego poezji jest zupełnie rodzima i miejscowa, że cośmy w dzieciństwie słyszeli, to powtórzył dla nas w równie prostym a daleko szlachetniejszym języku. Nadto, zdawało się śpiewakowi legend polskich, że powinien był przebieść główniejsze cnoty chrześcijańskie i wesprzeć każdą z nich właściwym przykładem. Stąd wstępy do legend są tak poważne i uroczyste, że bez prawdziwej skruchy serca odczytywać ich niepodobna. Łatwość i pozorne nawet zaniedbanie wiersza dziwnie do tego posłuża, że te piękne powieści głęboko wrażą się w pamięć ludu i albo nas wszystko myli, albo i wtenczas jeszcze powtarzanemi będą kiedy dzieło, którego wydanie teraz zwiastujemy, stanie się już rzadkością księgozbiorów).

**Mieszaniiny obyczajowe przez Jarosza Bejtę** Tom IIgi in 8. wyd. ozdobne na pap. welinowym 1843. . . . . rs. 2. z pocztą rs. 2 k. 25.

(Sława autora ukrywającego swoje imie pod tym pseudonymem, który stał się już tak popularnym niepotrzebuje, aby na to dzieło, którego tom drugi świeżo wyszedł na jaw zwracać uwagę publiczności. Ale jeżeli tom pierwszy obejmował przedmioty które potężnie obudziły ciekawość czytelników, i wywołały do starcia się z sobą rozdwojone zdania, tom niniejszy w wyższym jeszcze stopniu uwagę powszechną zajmie. Zagadnienia społeczne, żywotne, będące przedmiotem ledwo niedziennych rozpraw w towarzystwach ukształconych, są traktowane s taką wzniosłością myśli, s takim uroczym wdziękiem stylu, w tak powabnym, czystym i dobitnym języku, że śmiało powiedzieć można iż w obecnej literaturze europejskiej, mało jest dzieł któreby wytrzymały porównanie s tym nowym płodem przedziwnego i oryginalnego talentu autora. — Według mniemania uczonych zdolnych oceniać utwory piśmienne, rzut oka na literaturę starożytną nosi na sobie znamie doskonałego zgłębienia przedmiotu, rozległego wczytania się w dzieła Greków i Rzymian i tak trafnego pojęcia istotnych elementów



ukształcenia tych dwóch ludów że ich historia polityczna i naukowa musi być przerobiona na zasadach przez autora wskazanych. Rozdziały: *Arystokracja, Honor, Wolność, Postęp cywilizacji*, w których są roztrząsane zdania w ustach wszystkich będące, jaśnieją tą siłą rozumu, taką czerstwością myśli, tak niespodzianymi wypadkami, będącymi wszakże konieczną wynikiścią prawd odwiecznych wziętych za podstawę dowodzenia, że krążące o nich zawiekowane a jednak kłamliwe mniemania, upaść muszą i dać miejsce zdrowym i zbawiennym pojęciom, które upowszechnić jest pięknym i dobroczynnym zamiarem autora. — Niezbywa w tym tomie i na artykułach humorystycznych, obrazy: *Pasibrzucha i Gospodarza Samochwata* są pełne soli attyckiej i tej wdzięcznej żartobliwości, której najpoważniejsi nawet czytelnicy oprzeć się niezdolają — Słowem tom drugi *Mieszaniu*, co się zdawało być rzeczą niepodobną, jest wyższym jeszcze i we względzie rozstrząsanych przedmiotów, i w rodzaju zewnętrznego wydania, od pierwszego).

**Ołtarzyk nowy**, czyli zbiór Nabożeństwa katolickiego mieszczący w sobie: nabożeństwo poranne, mszalne, nieszporne i wieczorne; nabożeństwo na wszystkie przedniejsze uroczystości całego roku: do Najświętszej Panny, do Świętych i Aniołów Pańskich; nabożeństwo o wszystkich Sakramentach śś.; modlitwy stosowne w różnych potrzebach; nabożeństwo kompletne za umarłych; także różne nauki duchowne, jako rady do życia pobożnego, wykład nauki chrześcijańskiej, zdania z pisma św. z dołączeniem stosownej wiadomości o odpustach i obrzędach kościelnych, z różnych ksiąg krajowych i zagranicznych przez Kościół ś potwierdzonych, na cześć i na chwałę Panu Bogu Wszchemogącemu w Trójcy Świętej Jedy-nemu, dla użytku wiernych ułożony. Wydanie ozdobne, liczące z górą 700 stronice w oprawie safianowej złotobrzeźnej z rycinami . rs. 4.

z pocztą rs. 4 k. 50.

Toż samo bez rycin w pap safianowy rs. 2.

z pocztą rs. 2 k. 50.

(Z radośnem zadziwieniem i głęboką wdzięcznością patrzymy na kierunek, który niedawno podobano się Opatrzności nadać społeczeństwu naszemu. Serca chrześcijan garną się do Boga i w modlitwie szukają pociech, jakich żadna potęga ziemską udzielić niezdolna. Przed niewielu jeszcze laty, ta święta powinność, ta główna potrzeba każdej duszy pocziwój tak słabo się objawiała, tak obojętnie i niedbale spełniana była, że zaledwo zwracano uwagę na treść i układ książek służyc mających do nabożeństwa. Dawne katolickie modlitwy, które kościół w przeciągu kilkunastu wieków ku zbudowaniu wiernych zgromadzał, któremi od pierwszego zabłyśnięcia pochodni wiary przodkowie nasi Majestat Boski błagali, zastapiono przez nowoczesne zbiory, w których duch namaszczenia pod błahemi ozdobami zupełnie zniknął. Z największą więc roskoszą ujrzeliśmy to piękne i staranne wydanie *Nowego Ołtarzyka* w Wilnie. Dzięki pobożnemu Chrześcijaninowi, który nas tą wybora i zbawienną książką obdarzył; nie ma w niej ani jednej modlitwy, którójby Kościół św. niepotwierdził; nieprzepomniano ani jednego z obfitych dobrodziejstw, któremi Ojciec miłosierdzia lud swój błogosławi, ani jednej kary lub doświadczenia, któremi go w niezbadanych sądach swoich nawiedza, abyśmy natychmiast nieznalesli wzoru i na hołd dziękczynny, i na pokorną skargę skruszonego serca. *Ołtarzyk nowy* zawiera wszystkie znajome modlitwy; nadto zacny i uczony wydawca wzbogacił go wyjątkami ze mszałów i brewiarzów rzymskich, które nigdy jeszcze w książkach naszych do nabożeństwa ogłoszone niebyły. Oprócz niedorównanej piękności i apostolskiego ducha tchnącego w tych hymnach, dziwić się istotnie należy czystości i powadze mowy polskiej użytój przez tłu-

macza. Zdaje się, że Skarga ustami jego na nowo przemówił, tak język tego przekładu przypomina wzniosłą prostotę i wdzięk nienaśladowany największego z mowców naszych. Dodatek zawierający wiadomość o odpustach i obrzędach religijnych, daje jasny wykład tych dwóch ważnych przedmiotów. W gruntownej znajomości nauk teologicznych znalazł autor osnowę tego dodatku, który się tćm właśnie zaleca, że i najuczyszniejszych zaspokoii, i dla ogółu wiernych jest dostępnym i zrozumiałym. Słowem, nieznamy ani w naszym, ani w żadnym obcym języku książki do nabożeństwa, któraby z *Ołtarzykiem nowym* porównanie wytrzymać mogła. Życzymy z duszy aby wkrótce znajdował się w ręku każdego umiejącego czytać, bo pewni jesteśmy, że wyda obfite plony chrześcijańskiego zbudowania).

**Pielgrzymka do Ziemi Świętej** odprawiona przez *X. I. Hołowińskiego* Tom 1, 2, 3, z prenumeratą na tom *ostatni*, na papierze welin. wydanie świetne ze sztychami Szkoły Dusseldorfskiej in 8-vo 1842 — 1843 . . . . . rs. 8.

z pocztą rs. 9.

(Byłoby zuchwałstwem rozwozić się nad pochwałami dzieła, którego dwa pierwsze tomy znajdujące się już w ręku powszechności, przewyższyły wszelkie oczekiwania wielbicielew znakomitego pielgrzyma — Wszakże jeżeli w tomach uprzednich autor powabem stylu, nowością postrzeżeń, szczęśliwym użyciem głębokiej nauki, którą z historyków, poetów i filozofów Grecji i Rzymu, z Ojców kościoła, s kronikarzów wojen krzyżowych i poprzedników swoich w zwiedzeniu tych stron na zawsze pamiętnych, tak trafnie wyczerpnął, sprawiedliwą zyskał palmę nie tylko przed krajowymi, lecz i obcymi podróżo-pisarzami; tom trzeci świeżo ogłoszony jest dowodem, że sam siebie nawet przewyższyć zdołał. Zdaje się, że wstąpiwszy na świętą ziemię, którą Zbawiciel świata pobytom swoim nad wszystkie gwiazdy uzacnił, umysł jego zajaśniał wyższym blaskiem światła, serce przejęło się czulszą rzewnością i język nabył niezrównanego dotąd wdzięku i prostoty. Obrazy zwiedzanych przezeń wszystkich miejsc w Piśmie św. wspomnianych tchną taką świeżością iż zdaje się, że je obecnie widzimy. Obok największej dekladności historycznej w opowiedzeniu zdarzeń, które się w tej krainie odbyły, dusza wyzwala się ciągle od tego wszystkiego co jest znikomem, przejmując się uczuciem dziecięcój miłości jaką tchnie serce pielgrzyma i powtarza za nim te przesliczne hymny do Matki Boskiej, których otdąd dzieci razem s pacierzem uczyć się będą. Pielgrzymka *X. Hołowińskiego* jest dziełem rozległej nauki i świetnego talentu, ale nadewszystko jest owocem głębokiej i najtkliwszej pobożności).

**Proces cywilny Gubernji i Prowincji Państwa Rossyjskiego** zostających pod ogólnemi prawami. Przekład z dzieła rossyjskiego *Degaja*, wydanie drugie in 8-vo na papierze welinowym 1842.

rs. 1 k. 80.

z pocztą rs. 2.

(Dzieło zdaniem uczonych wyborne i niezbędne każdemu właścicielowi majątku, każdemu urzędnikowi, zgoła każdemu mieszkańcowi tych prowincji potrzebne — Jestto najpewniejszy przewodnik do należytego używania *Zbioru Praw* obowiązujących; w największej liczbie przypadków sam *Zbiór* zastąpić może, a przynajmniej daje jasne wyobrażenie o jego układzie, o stopniach sądownictw, o warunkach utrzymania praw każdemu służących, nakoniec zawiera dodatek wiadomości na pozór potocznych, ale od których bezpieczeństwo wszelkich umów zawisło, to jest aryngi, czyli wzory rozmaitego rodzaju dokumentów — Imię Autora znanego jako jednego s pierwszych prawoznawców w Cesarstwie, wysokie dostojenstwo Dyrektora w Ministerium Sprawiedliwości przezeń piastowane, są dostateczną rękojmią doskonałości tej pracy, o którój umie-



jętny i zrozumiały przekład postarać się, było największym usiłowaniem wydawcy. Słowem w tej książce szanowna publiczność otrzymuje dzieło, które w ręku każdego znajdować się powinno, jako skazówka postępowania we wszystkich względach życia obywatelskiego.)

**Pamiętniki do dziejów Polski.** Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła czarnego wojewody wileńskiego i t. d. Z autentyków spisał i wydał *Stan. Aug. Lachowicz* in 8-vo 1842 . . . . . rs. 2.

z pocztą rs. 2 k. 25.

(Przed stu czterdziestu laty, uczony professor lipski Mencken wydał w łacińskim języku znaczną część korespondencji Zygmunta Augusta. Od tego czasu, s przypadku ledwo imię tego króla wspomniane było przez pracujących nad historją. Jedno z najbliższych zdarzeń jego życia, zaślubienie Barbary Radziwiłłówny zajęło pióra poetów i dziejopisów naszych, a chociaż byłoby niesprawiedliwością odmówić im wielkiego talentu, wszakże dzieje mało na ich pracach zyskały. Miłość Zygmunta o której pięknie Ossoliński wyrzekł: *Lekkomyślna s początku, uczyniła się odmianą w obowiązku*, jak wypadek historyczny, tyle ma tylko znaczenia, ile dała poznać narodowi hart duszy królewskiej w tém wszystkim, co powinnością swoją być sądził. Pierwszy dopiero P. Stanisław August Lachowicz wydając listy Zygmunta Augusta do Radziwiłła, ogłosił dzieło źródłowe, nieodbitnie potrzebne dla wszystkich, których to długie i świetne panowanie obchodzi. Praca ta wykonana jest sumiennie i umiejętnie. Żądać należy aby każdy ogłaszający pomniki dawne, szedł drogą przez wydawcę obroną. Czytelnicy oprócz poznania ważnych zdarzeń, których na próżnoby gdzieindziej szukali, doznają największej przyjemności widząc wskrzeszone przed swoimi oczami sławne historyczne postaci, przysłuchując się zamilkłej od tylu wieków ich mowie i odkrywając nie widome sprężyny działań, których dotąd wytłumaczyć sobie niezdolali. Czy to więc jak książka bibliotek, czy jak przedmiot chwilowej rozrywki, listy Zygmunta Augusta, są pożądanem w literaturze zjawieniem i w ręku każdego być powinny).

**Powiatki i Obrazki historyczne** przez *J. I. Kraszewskiego*, na papierze welinowym in 8-vo 1843. . . . . rs. 1 k. 20.  
z pocztą rs. 1 k. 35.

(Jeżeli gdzie, to w niniejszym zbiorze powieści i obrazów najwyraźniej sprawdza się zdanie Michała Grabowskiego, że: *z belletrystów nie ma u nas nikogo coby miał erudycją autora, z erudyty coby miał jego talent*. Dosyć jest odczytać z uwagą obraz z życia *Jana Kochanowskiego*, i o lat kilkadziesiąt późniejszy, *dialog wyprawiony w Wilnie*. Prawda historyczna zachowana z największą ścisłością, wybitność i różnorodność charakterów, żywość rozmowy, dowcip w odpowiedziach, stawia to dzieło na równi z najlepszymi płodami autora.

**Reszty Rękopismu Jana Chryzostoma** na Gosławcach *Paska* Deputata z Powiatu Lelowskiego na koło ryckie za Króla Michała Korybuta, a pierwój Towarzysza Pancernego (1656-1688.) Z exemplarza w Cesar. Publicz. bibliot. w Petersburgu znajdującego się, spisane i wydane przez *St. Aug. Lachowicza*, na pap. welin. in 8. 1843 . . . . . rs. 2 k. 50.  
z pocztą rs. 3.

(Pierwsze wydanie tego dzieła przez wielkiego opiekuna nauk hrabiego Edwarda Raczyńskiego, obudziło powszechną uwagę. Natychmiast ogłoszono tłumaczenie niemieckie, gdyż był to pierwszy wzór prawdziwych pamiętników polskich, mogący wytrzymać porównanie s tém co Francja najdoskonalszego w tym rodzaju posiada, a'e właśnie dla wysokiej wartości stylu zdawało się niektórym uczonym że to dzieło było apokryfem. To mniemanie upoważnione sądem autora historji literatury polskiej P. Wi-

szniewskiego nabyło takiej powagi, że wielu poczęło już Pamiętniki *Paska* mieścić w liźbie dzieł służących jedynie do zabawy. Tymczasem P. Stanisław August Lachowicz którego imię już jest zaszczytnie znajomém z wydobywania tylu dawnych pomników historycznych, znalazł w Ces. Bibliotece w Petersburgu rękopis XVII wieku spóczesny niemal *Paskowi*. — Już więc podejrzenie o apokryf samo z siebie upadło; aby jednak przekonać czytelników dowodami niezbitemi o autentyczności tego szacownego zabytku i pod względem treści i pod względem hamorystycznego stylu który go zaleca, wydawca starał się nietylko zachować wszystkie cechy oryginału przez umieszczenie makaronizmów i cytacji autorów u spodu textu, ale dodał poczet rzeczy wspomnianych przez *Paska*, w którym już z *Niesieckiego* już z historyków tej epoki starał się wskazać tożsamość osób, o których *Pasek* tyle ciekawych wiadomości podaje. W edycji obecnej nie zostało opuszczonego, co się w dawnym rękopiśmie znalazło, dla tego właśnie to wydanie ma niewątpliwe pierwszeństwo przed wydaniami poznańskimi. Bo gdy powszechnie wiadomo, że dziejopisowie nasi są na potęgę panegirystami, w terażniejszym wydaniu *Paska* sumiennie zachowano ostre, może nawet potwarzyć sądy spóczesnych o najznakomitszych osobach tej epoki. W wydaniach poznańskich, z mniój zupełnego rękopismu dokonanych, opuszczono wiele miejsc tego rodzaju; w wydaniu zaś *Wileńskim* przeciwnie wszystko co tylko rękopism zawierał zostało wydrukowanem. Dodanie obszernego rejestru rzeczy, w tej książce zawartych, podniosły ją do wartości źródłowego historycznego dzieła, a to tak dalece, że każdy pod ręką je mieć powinien, ktokolwiek o drugiej połowie XVII. wieku niepodejrzanych wiadomości zasięgnąć zechce. Aby i płeć piękna z łatwością Pamiętniki *Paska* czytać mogła, wszystkie wyrażenia łacińskie zastąpiono wierném tłumaczeniem polskiem, wszystkie przedawnione wyrazy i sposoby mówienia, objaśniono ze słownika *Lindego* lub dalszych źródeł, jedném słowem, niżej podpisany niewątpi, że to nowe, zupełniejsze, poprawne i objaśnione wydanie Pamiętników *Paska*, powszechną pochwałę ziedna.

**Sen w Podhorcach**, napisał *X. Stanisław Chotoniowski* w Kamieńcu Podolskim in 8-vo na pięknym papierze 1842 . . . . . rs. 1.  
z pocztą rs. 1 k. 20.

(Ktokolwiek podoba sobie w dziełach *Hofmanna* i *Jean-Paul-Richtera*, dla kogo *Stello Alfreda de Vigny* miał powab ukrytych wielkich myśli pod osłoną cudowności, ten zapewne z największą rokoszą czytać będzie, to znakomite dzieło dostojnego autora. Psychologiczna historja młodzieńca wysokiego rodu, walka zacnej duszy z bijącemi na nią namiętnościami, wiara w pomoc niebieską zawsze gotową dzwignąć upadającego, mgła tajemnicza, którą autor śliczne obrazy swoje odział, drażniąc ciekawość i utrzymując ją na najwyższym stopniu podniesienia, nużąc przyjemnie władzę przenikania co się pod tą wółprzezroczną osłoną zamyka, sprawiają miłe wrażenie po przeczytaniu tego pięknego utworu — Jestto jeden s tych rzadkich płodów, do których klucz znajdzie się w każdym sercu żywo bijącym na odgłos wyrazów pełnych znaczenia: *przeszłość, obecność i przyszłość*).

**Święty Stanisław.** Powieść Poetyczna. 8. na pięknym welin. pap. 1842 . . . . . k. 30  
z pocztą k. 40.

(Zatargi władzy świeckiej z duchowną w wiekach średnich, dały początek wielkim zbrodniom. Karty historji, naszej są skropione krwią męczenną, św. Stanisława. Jeden z największych poetów łacińskich w Polsce *Symon Symonowicz Bendoński* w końcu XVI wieku opiewał ten smutny wypadek, który świeżo obrał za osnowę poetycznej powieści *P. Konopacki*. Łatwość wiersza, czystość języka i właściwe oddanie charakterów, zalecają to piękne dziełko.



**Ulana, powieść Poleska** przez *J. I. Kraszewskiego*. 12. na pap. welinowym. 1843 rs. 1 k. 20.

(Potrzeba nadzwyczajnego talentu i bogactwa imaginacji, aby z błahego wątku utworzyć powieść tak doskonałą! Zdaje się że poeta zamierzył tu okazać całą miarę olbrzymich swoich zdolności; bo któżby uwierzył przed odczytaniem Ulany, aby prosta wieśniaczka poleska, zostawiona w zwyczajnych warunkach włościańskiego bytu, który na nieszczęście więcej wstrętu niż społeczenia obudza, czarodziejską potęgą talentu podniesioną być mogła aż do tragicznej wysokości! A dla osiągnięcia tego cudu sztuki, środki autora są tak proste, tak codzienne, że zdaje się nam słyszeć powieść świeżego zdarzenia w sąsiedzkiej wiosce! Wiemy że w sztuce nie należy zakładać sobie utilitarnego celu, niepodobna się atoli oprzeć tej myśli, że kiedy ten nowy romans rozejdzie się po dworach wiejskich, i odczytanym będzie przez takich samotników jak Tadeusz Mrozoczyński, niejedna myśl występna zamrze w swoim zawiązku i niejedna rodzina wieśniacza zachowa cześć i pokój biednej swojej chaty!

**Wiązanie Helenki.** Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, przez Autorkę *Pamiętki po dobrej matce*. Wydanie czwarte, ozdobione 4 na kolor. papierze rycinami. Po polsku i francuzku in 12, wydanie ozdobne, w pap. oprawie . . . . . rs. 1.

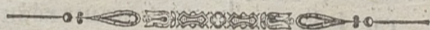
(To nowe wydanie powszechnie znajomego dziełka stało się potrzebnym, dla częstego poszukiwania go w księgarni. Matki, które same uczyły się czytać na *Wiązaniu Helenki*, przy-

pominając sobie jak ta książeczka oświecając bawiła pierwsze lata ich życia, z przyjemnością dają ją w ręce swoich córek. Staraniem nakładcy była największa poprawność i o ile miejscowe środki pozwoliły ozdobność wydania. Tłumaczenie francuzkie uznane za wzorowe, nadaje wyższą jeszcze wartość temu dziełku.

**Zasady myśli i uczuć moich** przez *Fl. Bochwica*. in 8-vo wydanie ozdobne na pap. welinowym 1842 . . . . . rs. 1 k. 20.

(Jestto przerobione wydanie dzieła autora, znanego pod napisem *Obrazu myśli*. Jak każdy utwor wychodzący z pospolitych rozmiarów, tak i *Obraz* autora znalazł licznych wielbicieli i przyganiaczy. Dziwić się temu nikt niebędzie kto tylko uważy, że *Bóg, świat i człowiek* są przedmiotami filozoficznych badań, że określenie zależności człowieka względem Twórcy w drodze oderwanego wyrozumowania, poznanie świata jako stanowiska s którego działać zgodnie s celem swoim powinien i zgłębienie własnej istoty w dwoistym jej pierwiastku, są zagadnieniami, które filozofja rozwiązać usiłuje. Autor myślący samoistnie, już korzystając z uwag nad *Obrazem myśli* poczynionych, już zbijając zarzuty, które go nieprzekonały, rozwinął w tym nowym wydaniu i objaśnił zasady na których rozumować począł. Czytelnicy którzy znajdują upodobanie w filozofji s przyjemnością zapewne rozważać będą ten genetyczny przewod myśli autora i dla tego chociażby już posiadali pierwsze wydanie, nieomieszkają obeznac się z obecnym, które i w treści i w formie istotnie się od niego odróżnia.

(Osoby które zażądataj z dzieł wyżej wymienionych, drukowanych na pap. welin. w wydaniach ozdobnych na sumę rubli sr. 20 lub więcej, koszta za przesłanie pocztą ponosić nie będą).



**Nadto, prócz wielu innych nabyć można w téjże Księgarni następujące najnowsze dzieła:**

Anna, powieść przez Michała Czajkowskiego. 2 tomy. Poznań 1841 . . . r. sr. 2 k. 25.  
 Biblioteka Warszawska, Pismo poświęcone Naukom, Sztukom i przemysłowi. 12 tomów in 8 Warszawa 1842 . . . . . rs. 15.  
 Biblioteka zagraniczna. Pismo tomami wychodzące, poświęcone przekładom wyborowych dzieł z Historji, Filozofji, Ekonomii politycznej i t. d. Oddział I. tom 1. 2. z prenumeratą na 3 do 12. 8. Warszawa 1842 . . . r. sr. 9.  
 Biblioteczka nowa, poświęcona dzieciom i młodym Panienkom, przez Autorkę *Pamiętki po dobrej matce*, wydanie drugie, 5. tomów, Wrocław, 1842 . . . . . r. sr. 3 k. 30.  
 Dniestrzanka. Zbiór artykułów wierszem i prozą ku zabawie i nauce. Wydał *St. Jaszowski*. 8 Lwów. 1841 . . . . . r. sr. 2.  
 Fedon o nieśmiertelności duszy, przez sławnego filozofa M. Mendelssohna przekładu *J. Tugenholda*. 8. Warszawa 1842 rs. 1 k. 20.  
 Historia podróży i odkryć dokonanych na morzu i lądzie od początku XV. wieku aż do dni naszych. Przełożona z francuzkiego przez *W. Szymanowskiego*. 8 zeszytów. 8. Warszawa 1842 . . . . . r. sr. 4.  
 Historia naturalna rodu ludzkiego, dzieło *J. J. Vireja*, z francuzkiego na język polski przełożona, z 10 tabl. rycin. Warszawa 1842. Zesz. 1. — 7 pren. na 8 — 10. . . . . r. sr. 6.  
 Historia reformy Protestantzkiej wprowadzonej do Anglii i Irlandii, w kształcie listów pisanych do narodu angielskiego, ułożona przez *Wiliama Cobetta*, przełożona na język polski przez *K. S. D.* 2 tomy. 8. Wilno 1843 . . . . . r. sr. 1 k. 50.

Hiszpanka w Polsce, czyli tydzień z czasów *Zygmunta III.* powieść historyczna, napisał *Roman Korab. Laskowski*, 2 tomy. Warszawa 1843 . . . . . r. sr. 1 k. 65.  
 Jan Pieniążek, powieść krajowa z podania historycznego XV. wieku, napisał *S. A. Miniszewski*, 3 tomy. Warszawa 1833 rs. 2. k. 25.  
 Jutrzenka, pismo literackie poświęcone przedmiotom słowiańskim, wydawane przez *Piotra Dubrowskiego*, rok 1. Warszawa 1842 N. 1. do 24. . . . . r. sr. 5.  
 Kalendarz nowy powszechny na rok zwyczajny 1843 wydał *K. L. Niezabitowski*, 4 Warszawa . . . . . k. 40.  
 Krystyna, powieść przez *Autorkę Karoliny*, 2 tomy. 12. Lipsk 1841 . . . r. sr. 2 k. 25.  
 Robiecia w stanie dojrzałości jaką jest i jaką być powinna przez *Jul. Weinberg*. Część 1, z pren. na 2. Warszawa 1842 . . . r. sr. 1 k. 80.  
 Lengnich B. Prawo pospolite Królestwa Polskiego wydanie nowe w poprawnym tłumaczeniu obadwa łacińskie połączone, 8. Kraków 1836 . . . . . r. sr. 3 k. 30.  
 Listy z zagranicy przez *Stefana W.* wydanie I. N. Bobrowicza. Lipsk 1842 . . . r. sr. 1.  
 Michała Wiszniewskiego Historia Literatury Polskiej. 2 tomy, z prenumeratą na 3, 4. Kraków 1840—1842 . . . . . r. sr. 16.  
 Magazyn powszechny, tom 8my. połączony z *Kosmoramą Europy*. Z. 1szy i 2gi z prenumeratą na 3ci do 12go, z rycinami na stali. Warszawa 1842 . . . . . rs. 5. k. 75.  
 Materiały do historji *Stanisława Leszczyńskiego* Króla Polskiego, z oryginałów w języku łacińskim i francuzkim tłumaczone, wy-



- danie *Edwarda Raczyńskiego*. Poznań 1841 k. 75.
- Myśli o wychowaniu Kobiet przez *E. Ziemięckę* 8. Warszawa 1843 . . . . . rs. 1. k. 50.
- Nauka chrześcijańska z rozkazu Klemensa VIII Papieża przez *Ks. R. Bellarina*. zebrana przez Kongregację Reformationis. Kraków 1842 . . . . . k. 75.
- Nad ziemią i na ziemi podróż i dwie powieści, czyli ciekawa tegoczesna gawęda. 3 tomy. Warszawa 1842 . . . . . rs. 2.
- Nauka Leśnictwa dla praktycznych właścicieli lasów, obejmująca: zasady ustanawiania pewnych dochodów z lasu, tudzież zagospodarowania go według prostych, praktycznych prawideł i t. d. przez *P. W. Marona* przełożył z niem. *P. E. L.* 8. Warszawa 1843 rs. 1 k. 80.
- Niezapominajki. Noworocznik wydany przez Karola Korwella, z rycinami na stali na rok 1838, 1839, 1840, 1841. Warszawa rs. 6. k. 75.
- Obraz Warszawskiego społeczeństwa w dwóch powieściach przez Panią *Annę Nakwaską*. Poznań 1842 . . . . . k. 90.
- Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach, przez *Józefa Łukaszewicza*. 2 tomy z rycinami. Poznań. rs. 4.
- Obraz historii powszechnej od najdawniejszych do najnowszych czasów. Dzieło z niemieckiego przerobione przez *Leona Rogalskiego*. Zeszyt 1. do X. prenumerata na 11, 12. 8. Warszawa 1842, z 24 rycinami. rs. 6 k. 60
- O fizycznym wychowaniu dzieci przez *Jędrzeja Sniadeckiego*. Warszawa 1840. . . . k. 80.
- O moralności dla kobiet przez autorkę *Pamiętki* po dobrej matce Kraków 1841 . . . k. 85.
- Ostatnie rady ojca dla syna. 8. Wrocław, 1842 . . . . . rs. 1 k. 80.
- Pamiętniki o wojnach kozackich za Chmielnickiego przez nieznanego autora, wydanie drugie. 8 Wrocław 1842 . . . . . rs. 1.
- Paulina przez *Alex. Dumas*. 8. Warszawa 1842 . . . . . rs. 1.
- Pielgrzym, pismo poświęcone filozofji, historii, i literaturze, wydawane przez *E. Ziemięckę*, 8. Warszawa. 12. zeszytów. 1842 . . . . . rs. 6.
- Pięć powieści oryginalnych, 8 Warszawa 1843 . . . . . k. 60.
- Pisma historyczne *Michała Balińskiego*. 4 tomy 8. z rycinami. Warszawa 1843 . . . . . rs. 7.
- Powieści moralne dla młodzieży, po polsku i francuzku, z ryciną, wydał *J. K. Skibiński*. 8. Warszawa 1843 . . . . . rs. 1 k. 10.
- Podróże Gulliwera w nieznanym kraju przez *Jonathana Swifta*, polskie wydanie ozdobione 450 drzeworytami przez *J. J. Grandville*, z przydaniem krótkiej wiadomości o Swiftcie z Waltera Scotta przez *J. N. Bobrowicza*. 2 tomy in 8. Lipsk 1842 . . . . . rs. 5.
- Powieści małe z Pisma świętego, z 4 kolor. rycinami, Wrocław 1839 . . . . . rs. 1.
- Powieści. Hanna z Grzymałowa, powieść z czasów Kazimierza W. i Natalia, przez *Paulinę z Ł. W.* 2 tomy. 8. Warszawa 1842. rs. 1 k. 35.
- Robert djabeł powieść krajowa *S. Z. Sierpińskiego*. Warszawa 1842 . . . . . k. 60.
- Rocznik Towarzystwa naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego. Poczet nowy. Tom 1, (ogólnego zbioru tom XVI.) Kraków 1841 . . . . . rs. 2. k. 25.
- Rozrywki umysłowe, Kraków 1841, 3 Tomy in 12-mo . . . . . r. sr. 3
- Rubon, pismo poświęcone pożytecznej rozrywce, wydawca *Kazimierz Bujuński*. 2 tomy. Wilno 1842 . . . . . r. s. 2 k. 20
- Scholie do Gaja, napisał *D. Edward Gaus* przełożył *J. H. Rzesiński*, in 8vo. Kraków 1838. . . . . r. sr. 1 k. 80
- Nowy Sekretarz powszechny, czyli książka podręczna dla osób każdego stanu, zawierająca: Wybór wzorowych listów we wszelkich stosunkach i okolicznościach potocznego życia. Wybranych z dzieł najnowszych autorów, przez *J. Korzeniewskiego*, nowa edc. dopełniona przez *Osińskiego*. Wrocław 1843 rs. 1 k. 65
- Sławińskie starożytności *P. J. Szafarzyka*, przełożył z czeskiego *Dr. H. N. Bońkowski*. Poznań. 1841—42, zeszyt 1, 2, 3. po k. 90
- Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III 1750—1764, przez *Ks. H. Kollatę*, wydany z rękopisu pr. *Ed. Raczyńskiego*. 2 tomy. Poznań 1841 rs. 1 k. 50.
- Świętojanka. Noworocznik gospodarski, wydany przez *Karola Langiego*, 8vo. Kraków 1842 . . . . . k. 60
- Szkoła Kucharek, czyli łatwy sposób wyuczenia się gotowania różnych potraw mięsnych i postnych, na wzór dzieła *P. Carême*, kuchmistrza Napoleona, ułożył *L. Z.* 8vo. Kraków 1843 k. 75
- Szreniawas Wortforschungs-lehre der Polnischen Sprache. 2 Bände, Lemberg 1842 . . . . . rs 4 k. 50
- Trzy przyjaciółki, romans w listach przez *A. K.* z *B. Z.* 2 tomy. Warszawa 1842 . . . . . rs. 2
- Uprawa wina około budynków, murów, chłodników i drzew, ile nader łatwe, przyjemne i korzystne tak dla dorosłych, jako i dla dzieci zatrudnienie, pr. *J. Bornemann*, z 2 rycin. Leszno i Gniezno, 1842 . . . . . k. 55.
- Wędrowka po małych drogach. Szkice obyczajów na prowincyi, przez *Kazimierza Bujuńskiego*, 2 tomy, Wilno 1841 . . . . . rs. 2
- Wyciągi Piotrowickie, czyli niektóre wyjątki z księgo-zbioru Piotrowickiego, wydane przez *Andrzeja Edwarda Koźmiana*. Wrocł. 1842 . . . . . rs. 1.
- Zbiór rozmów francuzko-polskich, z dodaniem sprostowania przeszło 200 błędnych sposobów mówienia Polakom właściwych p: *L. Landić* 8. Warszawa 1842 . . . . . k. 45

Oprócz wyżej wymienionych dzieł, zakład mój jest zaopatrzony w liczny zbiór Mapp geograficznych i Atlasów, oraz Nót muzycznych terazniejszych kompozytorów, jako to: *Henselta, Liszta, H. Herza, Thalberga, Straussa, Lannera, Labitskiego*, i t. d., o których szczegółową wiadomość podają Katalogi, wydawane w mej Księgarni, która będzie mogła każdego czasu dostarczyć potrzebnych dzieł i polecenia Szanownych Obywateli dokładnie i gorliwie po cenach najumiarkowańszych, uskutecznić.

## Teofil Glücksberg

Księgarz i Typograf Białoruskiego naukowego okręgu.



Вильна. Среда Декабря 30 го — 1842 — Wilno. Sroda 30go Grudnia.

		Бар. по раздѣ. фран.		Термом. Реомюр.	В ъ т р ѣ	Состояніе атмосфери.
21 Дня.	Утро.	26 дюм.	11.8 лин.	— 1.0	Ю слабый	Пасм, сибгъ
	По полудн.	27 —	1.8 —	+ 0.5	З слабый	Пасмурно.
	Вечерь.	27 —	3.3 —	+ 0.0	Ю —	— — —

КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OGŁOSZENIA SKARBOWE.

2. Отъ Кіевской Палаты Государственныхъ Имуществъ, объявляется, что въ ней будутъ производиться въ Генварѣ мѣсяцѣ во время Контрактовъ въ Кіевѣ торги, на отдачу въ арендное содержаніе нижепоименованныхъ поступившихъ въ настоящемъ году въ казну духовныхъ имѣній.

ЗВАНІЕ ИМѢНІЙ.	Число душъ мужеска пола по ревизіи.	Земли			Лѣсу.	Хозяйственныя заведенія.	Исчисленный по Инвентарю доходъ серебр.
		пахатной и сѣнокосной.	неудобной.	Десятинъ.			
Васильковского Уѣзда. Фастовское имѣніе	3453	12763	2212	17624	Мельницъ 23 заводовъ кирпичный 1, Винокуренный 2, Пивоваренный 1 корчемъ 31.	28,971 92½	
Махновскаго Уѣзда. д. Прилипки	151	416	21	155	Мельницъ 2 корчемъ 1.	822 26½	
Хуторъ Ксензовка	28	57		45		139 10	
Хуторъ Козловка	14	63		1		94 40	
		1986	1120	690			
				825			

Желающіе взять сіи имѣнія въ арендное съ торговъ содержаніе могутъ явиться въ Генварѣ мѣсяцѣ будущаго 1843 года во время контрактовъ въ Кіевскую Палату Государственныхъ Имуществъ съ благонадежными залогами. — (615)

2. Kijowska Izba Dóbr Skarbowych ogłasza, że w niej będą się odbywały podczas Kijowskich kontraktów w Styczniu targi, w celu oddania w arenowną dzierżawę niżej wymienionych poduchownych majątków, weszłych w terażniejszym roku pod zawiadostwo Skarbu.

NAZWANIE MAJĄTKOW.	Dusz płci męskiej podług rewizyi.	G r u n t y				Zaprowadzeń Gospodarskich.	Wyliczony dochód podług Inwentarza, srebr.
		Oromego i Sianości.	Nieurodz.	Lasu.	D z i e s i ę c i n		
Powiatu Wasilskowskiego. Fastowski majątek	3453	12763	2212	17624	Мłynów 23, cegielni 1, Gorzeln 2, Browar piwny 1 karcz: 31	28,971 92½	
Powiatu Machnowskiego Wieś Prylipki	151	416	21	155	Мłynów 2, karczma 1.	822 26½	
Folwark Xiędzówka	28	57		45		139 10	
Folwark Kozłówka	14	63		1		94 40	
		1986	1120	690			
				825			

Życzący zadzierżawić takowe majątki, zechcą przybyć w czasie kontraktów, w Styczniu odbywających się, przysłego 1843 roku, do Kijowskiej Izby Dóbr Skarbowych, z dostatecznemi ewikcyami. — (615)

2. Grodzieński Городовый Магистратъ въ слѣдствіе поданаго Еврейкою Хавою Марухесовою прошенія и согласно журнальному своему постановленію, состоявшемуся въ 7 день Декабря сего 1842 г. объявляетъ, что она Еврейка Хава Марухесова имѣетъ на фундушѣ Гродненскій Евреевъ Шейтла Йоселя и Мовшы Марухесовъ долгъ на тысячу восемьсотъ рублей серебромъ, подвумъ векселямъ ими выданнымъ 28 и 29 Генваря 1842 года и та сумма обезпечена и предположена ко взысканію съ каменнаго ихъ двухэтажнаго дома, состоящаго въ Городѣ Гроднѣ (подъ N. 499, то буде таковыми Евреями учинены были какой документъ на открытіе своего фундуша, а преимущественно преемствъ числомъ до выдачи векселей какъ и же Еврейки возматрились составить подложный документъ, таковой считать недействительнымъ, и осемь уже Городовый Магистратъ учинилъ надлѣжащее распоряженіе о изслѣдованіи.

2. Grodzieński Miejski magistrat, w skutek podanej przez żydówkę Chawą Maruchesową prosby, i zgodnie z nastalym protokółem dnia 7-go Grudnia roku terażniejszego ogłasza, iż pomieniona żydówka Chawa Maruchesowa ma na funduszu Grodzieńskich żydów Szejtla Josiela i Mowszy Maruchesów należnej sobie summy na tysiąc ósm set rubli srebrem, za dwoma wekslami, wydanemi przez nich dnia 28 i 29-go Stycznia 1842 roku jakowa summa jest zabezpieczoną i do uzyskania zasądzoną na ich murowanym dwu piętrowym domu, położonym w Mieście Grodzie pod N. 499; przeto jeżeli rzędzi ufornowali jakowy dokument, zmiierzający do ukryczeni życia ich funduszu, mianowicie zaś przed datą wydania wexlów, jako mieli zamiar uczynić przez sfabrykowanie dokumentu, tedy takowy uważać za nieważny, gdyż Miejski Magistrat, przedsięwziął już stosowne środki do wyświecenia tej sprawy.

Бургомистръ Эггертъ.  
Секретарь, Грбер: Секретарь Буквичъ.  
Стола Начальникъ Жардецкий. (616)

Burmistrz Eggert.  
Sekretarz, Gubernialny Sekretarz Bukinicz.  
Naczelnik Stołu Żardecki. (616)



2. Виленская Палата Государственных Имуществ вызывает желающих взять в арендное содержание на 6 летъ съ 23 Апрѣля 1843 года подуховное имѣніе Любше-Вайговъ, въ Шавельскомъ Уездѣ состоящее, съ котораго изчислено чистаго годичнаго дохода 805 руб. 65 коп. сер. Торги на это имѣніе назначаются въ Палатѣ какъ и на прочія подуховныя имѣнія 7 и 10 часелъ будущаго Января мѣсяца. Залогъ будетъ требоваться въ пропорціи годичнаго платежа. Инвентарь имѣнія и Кондиція объявляются въ Палатѣ во всякое время.

Управляющий И. Калаатинъ.

Ассесоръ Залескій.

Дѣлопроизводитель А. Довгирдъ.

Столовначальникъ Войткевичъ. (624)

2. Въ Виленскомъ Приказѣ Общественнаго Призрѣнія, будетъ производиться 15 будущаго Января торгъ и чрезъ три дня переторжка, на устройство при госпиталѣ Св. Якова Решетчатого глазаго деревяннаго и коменнаго забора, а также каменной мостовой, на что изчислено по сметѣ 941 р. 43 коп. сереб., — Желающіе взять таковую постройку благоволятъ явиться въ Приказъ, съ благонадежными залогомъ. Кондиціи же можно видѣть въ Приказѣ ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней. — Декабря 13 дня 1842 года.

Непремѣнный Членъ И. Метелицннъ.

Секретарь Тендетниковъ-Лясковскій.

Столовначальникъ Шутиловъ. (617)

2. Могилевскій Приказъ Общественнаго Призрѣнія, вызываетъ чрезъ сіе желающихъ на срокъ 24 Февраля 1843 года, съ переторжкою чрезъ три дня, къ покупке недвижимаго имѣнія помѣщика Теофила Невинскаго, Чериковскаго Уѣзда въ селѣ Ляхахъ, заложениыхъ 12, а на лицо состоящихъ 9 душъ мужеска пола крестьянъ, со всѣми принадлежностями, состоящими въ залогъ и обозначенными въ описи, оцѣненное въ 541 руб. 80 коп. серебромъ.

Непремѣнный Членъ Хруцкій.

Секретаря Манцевичъ.

Губернскій Секретарь Стебенковъ. (614)

2. Могилевскій Приказъ Общественнаго Призрѣнія вызываетъ чрезъ сіе желающихъ на срокъ 24 Февраля 1843 года съ переторжкою чрезъ три дня къ покупке недвижимаго имѣнія помѣщика Ивана Жиличскаго и жены его Чериковскаго Уѣзда деревни Норкиной 54, а на лицо 57 душъ мужеска пола крестьянъ со всѣми принадлежностями, состоящими въ залогъ, оцѣненное въ 2330 руб. серебромъ.

Непремѣнный Членъ Хруцкій.

За Секретаря Вереминковъ.

Губернскій Секретарь Стебенковъ. (613)

2. Въ Могилевскомъ Приказѣ Общественнаго Призрѣнія будутъ продаваться чрезъ четыре мѣсяца отъ позднѣйшаго припечатанія настоящаго объявленія, заложениыя и просроченныя 195 душъ мужеска пола крестьянъ помѣщика Теофила Жеремскаго Прокуровскаго Уѣзда въ селеніи Бокіевѣ состоящихъ съ пропорціею земли и угодій, за неплатежъ должной Приказу по займу суммы съ процентами 16,288 руб. 82 коп. серебромъ. — Желающіе купить это имѣніе могутъ видѣть оному описъ въ Приказѣ.

Непремѣнный Членъ Козаковскій.

Секретарь Иванъ Шероцкій.

Столовначальникъ Круцка. (611)

2. Мавскій Приказъ Общественнаго Призрѣнія объявляетъ: что заложениое въ ономъ и просроченное имѣніе Речицкаго Уѣзда помѣщика Аволларія Анзельмова сына Корсака, заключающее по 8 ревизіи въ селѣ Евтушковичахъ дворовыхъ 6 и деревняхъ: Лядцѣ 29 и Зарѣчѣ 54, всего 89 душъ мужеска пола, за неуплату процентовъ, продаться будетъ чрезъ четыре мѣсяца отъ позднѣйшаго припечатанія сего объявленія въ столочныхъ ведомостяхъ.

Непремѣнный Членъ Карабановичъ.

За Секретаря П. Мрайскій.

Столовначальникъ Антошъ Пашковскій. (610)

3. Виленскій Губернскій Комитетъ для установленія мѣстныхъ цѣнъ горючимъ напнткамъ, замѣчая весьма незначительный расходъ по Уезднымъ Казначействамъ свидѣтельствъ на раздробительную продажу въ 1843 году горючихъ напнтковъ, и имѣя въ виду краткость предстоящаго времени, нужнымъ находить предарить всѣхъ помѣщиковъ и прочихъ владѣльцевъ недвижимыхъ имѣній и отдѣльныхъ корчемъ и шинковъ, чтобы во избѣжаніе опредѣленныхъ §. 13 Высочайше Утвержденнаго 4 Июня 1841 года положенія штрафонъ, за полученныя свидѣтельства послѣ 1 Января 1843 года и могущихъ производствъ для нихъ и по тому случаю неспрѣйствыхъ послѣдствій, установленныя §. 6 того же положенія свидѣтельствъ, взяли изъ Казначействъ непременно до 1 числа слѣдующаго Января мѣсяца. Декабря для 184 года.

Членъ Губернскаго Комитета Сарда.

Производитель дѣлъ В. Заборовскій. (606)

2. Wileńska Izba Dóbr Skarbowych wzywa życzących wziąć warendowną dzierżawę na 6 lat, od 23 go Kwietnia 1843 roku, poduchowny majątek Lubsze-Wagów, w Szawelskim Powiecie położony, czyniący podług wyliczenia rocznego dochodu 805 rubli 65 kop. srebrem. Targi na ten majątek będą się odbywały w Izbie razem z innymi poduchownymi majątkami, dnia 7-go i 10-go Stycznia. Ewicye potrzebne są stosownie do rocznej płacy arendownej. Inwentarz majątku i warunki dzierżawy, można widzieć codziennie w Izbie.

Zarządzający J. Kalkatin.

Assessor Zaleski.

Sekretarz A. Dowgierd.

Naczelnik Stolu Wojtkiewicz. (624)

2. W Wileńskim Urzędzie Powszechnego Opatrzenia, będą się odbywały dnia 15-go przyszłego Stycznia targi, a we trzy dni przetarg, na postawienie przy Szpitalu Sw. Jakóba drewnianego w ślpe kraty parkanu i murowanego wału, oraz bruku, na jakowy cel przeznaczono podług śmiety 941 rubel 43 kop. srebrem. Życzący uczestniczyć w tych targach, zechcą przybyć w określonym czasie do tego Urzędu, gdzie można widzieć warunki targu codziennie, prócz dni świątecznych i niedzielnych. Dnia 13 Grudnia 1843 roku.

Dożywotni Członek J. Metelcyn.

Sekretarz Tendetnikow-Laskowski.

Naczelnik Stolu Sautłow. (617)

2. Mohylewski Urząd Powszechnego Opatrzenia, niniejszym wzywa życzących na targ dnia 24-go Lutego 1843 roku, i na przetarg we trzy dni, w celu kupienia nieruchomości majątku obywatela Teofila Newinskiego, położonego w Powiecie Czerykowskim, zwanego Lachu, zawierającego danych na ewicyę 12, a obecnie znajdujących się 9 dusz włościańskich płci męskiej, ze wszystkiemi przynależnościami, danemi na ewicyę i wyszczególnionemi w inwentarzu; majątek ten oszacowany na 541 rub 80 kop. srebrem.

Dożywotni Członek Chrucki.

Sekretarz Mancewicz.

Gubernialny Sekretarz Stebenkow. (614)

2. Mohylewski Urząd Powszechnego Opatrzenia niniejszym wzywa życzących na targ dnia 24 Lutego 1843 roku, i na przetarg we trzy dni, dla kupienia nieruchomości majątku obywatela Jana Żalńskiego, i jego żony, położonego w Powiecie Czerykowskim, zwanego Norkina, zawierającego 54 danych na ewicyę, a obecnie znajdujących się 57 dusz włościańskich płci męskiej, ze wszystkiemi przynależnościami, zawikcyowanemi i oszacowanemi na 2330 rubli srebrem.

Dożywotni Członek Chrucki.

За Секретаря Wereminków.

Gubernialny Sekretarz Stebenków. (613)

2. W Pódołskim Urzędzie Powszechnego Opatrzenia, we cztery miesiące od daty ostatniego opublikowania niniejszego ogłoszenia, będą się przedawaly dane na ewicyę i uchybione w terminie 195 dusz włościańskich płci męskiej należące do obywatela Teofila Żermskiego, położone w Proskurowskim Powiecie, we wsi Boki Jewce, z dostateczną ilością gruntów i innych wygod, za niewypłacanie długu w tym Urzędzie zaciągniętego, wynoszącego łącznie z procentami 16,288 rubli 82 k. sreb. Życzący kupić ten majątek, mogą widzieć w tym Urzędzie jego inwentarz.

Dożywotni Członek Kozakowski.

Sekretarz J. Szrocki.

Naczelnik Stolu Kropka. (611)

2. Mławski Urząd Powszechnego Opatrzenia ogłasza, że dany na ewicyę i uchybiony w terminie majątek dziedzictwa Apolinerego Anzelma syna Korsaka, położony w Powiecie Rzeczyckim, zawierający podług ósmego popisu ludności, we wsi Ewtuszkiewiczach ludzi dworskich 6, w Łodce włościankich 29. Zarzecz 54 w ogóle 89 dusz płci męskiej, za niewypłacenie procentów, będzie się przedawał we cztery miesiące od ostatniego opublikowania niniejszego ogłoszenia w Gazetach stołecznych.

Dożywotni Członek Karabanowicz.

За Секретаря J. Mrajski.

Naczelnik Stolu Antoni Paszkowski. (610)

3. Wileński Gubernialny Komitet d'a ustanowienia miejscowych cen gorąych napojów dostrzegłszy, iż w Powiatowych Podskarbstwach bardzo mało wzięto dotąd biletów na dozwoleucie uskutecznienia cząstowej sprzedaży w 1843 roku gorąych napojów, i mając na uwadze krótkość pozostałego czasu, znajduje rzeczą potrzebną zawiadomić wszystkich obywateli i dalszych posiadaczy nieruchomości majątków, tudzież oddzielnych karczm i szynków, aż by dla uniknienia ustanowionych w § 13 Najwyższej utwierdzonej Ustawy 4-go Czerwca 1842 roku sztrafów, za otrzymywanie świadectwa po 1-m Stycznia 1843 roku, i mogących ztąd wyniknąć dla nich nieprzyjemnych następstw, przepisać w § 6 tejże ustawy bilety, pospieszyl otrzymać z Podskarstw niedomniannie przed 1-m następującego Stycznia. Roku 1842 miesiąc Grudnia dnia.

Członek Gubernialnego Komitetu Sardi.

Sekretarz W. Zaborowski.

(606)